

Cieszyńska awangarda

Data publikacji: 3.03.2017 13:50

Spacer po mieście widzianym oczami Jerzego Kronholda i Joanny Wowrzeczki był jednym z punktów programu obchodów 12 urodzin Zamku Cieszyn. Tym, na co zwracano uwagę podczas odwiedzania kolejnych miejsc była cieszyńska awangarda.

□

W sobotnie popołudnie 25 lutego kilkunastoosobową grupę urodzinowych gości Zamku, ale też i chętnych mieszkańców Cieszyna, którzy stawili się na miejscu zbiórki przy awangardowym, a także, różowym jelonku pod Oranżerią poprowadził pracownik zamkowej informacji turystycznej Władysław Żagan. Ale gdy tylko doprowadził wycieczkę do Muzeum Śląska Cieszyńskiego oddał gości pod opiekę Jerzego Kronholda, który opowiedział o awangardowym malarzu i rzeźbiarzu związanym z Cieszynem Andrzej Szewczykowi, w sali gdzie są wystawione jego prace.

Ze zmarłym przed szesnastoma laty Szewczykiem wiązały Kronholda więzy przyjaźni, stąd też poza przybliżeniem życiorysu i twórczości artysty nie zabrakło także anegdot z życia, jak choćby ta o wspólnym sylwestrze u Szewczyka w Kaczcach w 1981 roku, na którego, by dojechać z Cieszyna w czasie stanu wojennego Kronhold musiał legitymować się specjalną przepustką uprawniającą do wyjazdu poza województwo (Kaczyce były w katowickim, Cieszyn w bielskim – przyp. red.), która obecnie znajduje się w zbiorach Muzeum. Panowie w szarości tamtej epoki bawili się znakomicie, na co niebagatelny wpływ miały przywiezione przez malarza specyfiki prosto z Paryża. Ponadto Szewczyk lubił sobie farbować włosy na ostre kolory, a najchętniej paradował po mieście w czerwieni oraz – jak to eufemistycznie ujął cieszyński poeta – był bardzo wrażliwy na piękno kobiet, co miało wpływ na jego życie osobiste, a co za tym idzie, że część spuścizny artystycznej jest obecnie w posiadaniu pierwszej, a część drugiej żony.

Jako że większość zamkowych gości stanowiły osoby spoza Cieszyna i regionu, a niektóre pojawiły się nad Olzą po raz pierwszy w życiu, toteż pracownicy Muzeum zadbali o to, by oprowadzić ich po historycznej ekspozycji poczynając od najcenniejszego cieszyńskiego zabytku, jakim jest Madonna ze Starego Targu.

(indi)